

# Czerwone jagody – ludowa

Czerwone jagody  
Wpadają do wody  
Powiadają ludzie  
Że nie mam urody

Urodo, urodo  
Gdybym ja cię miała  
Miałabym ja chłopca  
Jakiego bym chciała  
Urodo, urodo  
Gdybym ja cię miała  
Miałabym ja chłopca  
Jakiego bym chciała

Lecz mi matuś rzekła  
Córuś moja droga  
Przecież masz majątek  
Na co ci uroda

Urodo, urodo  
Gdybym ja cię miała  
Miałabym ja chłopca  
Jakiego bym chciała  
Urodo, urodo  
Gdybym ja cię miała  
Miałabym ja chłopca  
Jakiego bym chciała

Bo ta urodziwa  
Nie jest pracowita  
Czy to gospodyni  
Panna czy kobita

Choć urody nie mam  
O to się nie troszczę  
Wszystkim urodziwym

Wcale nie zazdrozczę

Choć urody nie mam  
Ale czyste serce  
Przecież jakiś chłopak  
Za żonę mnie zechce  
Urodo, urodo  
Gdybym ja cię miała  
Miałabym ja chłopca  
Jakiego bym chciała  
Urodo, urodo  
Gdybym ja cię miała  
Miałabym ja chłopca  
Jakiego bym chciała

Czerwone jagody  
Spadają do wody  
Powiadają ludzie  
Że nie mam urody  
Urodo, urodo

Gdybym ja cię miała  
Miałabym ja chłopca  
Jakiego bym chciała  
Urodo, urodo  
Gdybym ja cię miała  
Miałabym ja chłopca  
Jakiego bym chciała



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych